

Sygn. akt I C 1159/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Lęborku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksandra Sobczak - Michalak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Alicja Kolsut

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016 r. w Lęborku

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w S.

przeciwko T. N.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz pozwanego T. N. kwotę 1217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1159/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. (dalej: Hestia) wniosła w dniu 9 marca 2016 roku o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. N. łącznej kwoty 3392,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu sporządzonym do pozwu powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi zaległą nieopłaconą w terminie składkę ubezpieczeniową OC dotyczącą polisy ubezpieczeniowej nr (...) pojazdu F. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...).

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu tj. zwrotu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, kosztów zastępstwa procesowego i kosztów uiszczonyj opłaty od pozwu według norm przepisanych.

Początkowo niniejsza sprawa była rozpoznawana w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 12 kwietnia 2016 roku postanowieniem przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Lęborku.

W dniu 30 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Lęborku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazując pozwanemu T. N. zapłatę kwoty dochodzonej pozwem.

Od wyżej wymienionego orzeczenia pozwany T. N. w określonym do tego terminie wniósł skutecznie sprzeciw. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, nadto wskazując, że powód nie

udowodnił swojego roszczenia, albowiem nie wskazał ani sposobu wyliczenia zwyczajnej składki ubezpieczeniowej, ani dokumentu z którego miałyby wynikać zasadność obciążenia pozwanego zwyczajną składką w ogóle.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 października 2012 roku T. N. złożył za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego Ł. L. wniosek do E. Hestii o przedstawienie propozycji umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC dla pojazdu F. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...). We wniosku T. N. oświadczył, że legitymuje się historią nieprzerwanego ubezpieczenia OC od 2004 roku do 2013 roku, ponadto wskazał, że w okresie ostatnich 24 miesięcy wystąpiła u niego szkoda.

W odpowiedzi na powyższy wniosek, po weryfikacji w Hestii, ubezpieczyciel przesłał ofertę polisy nr (...). Oferta ta została przez T. N. zaakceptowana. Umowa dotyczyła okresu od 31 października 2012 roku do 30 października 2013 roku. T. N. opłacił w całości składkę ubezpieczeniową wyliczoną wcześniej przez Hestię - 336 zł w zakresowanych przez nią terminach tj. kwotę 168 zł w dniu 30 października 2012 roku i 168 zł w dniu 26 kwietnia 2013 roku.

W dniu 28 stycznia 2013 roku T. N. otrzymał z Hestii informację o podwyższeniu jego składki ubezpieczeniowej w związku z zawartą w.w. umową wskazując, że liczba szkód po stronie ubezpieczonego wyniosła 3 zdarzenia, których nie uwzględniono wcześniej w polisie, w związku z powyższym składkę podwyższono o kwotę 3.864 zł co stanowi wzrost składki o 400%. Jednocześnie podano termin płatności w.w. kwoty na dzień 4 marca 2013 roku. Żadnym innym oświadczeniem ubezpieczyciel nie dokonał zmiany terminu płatności składki, jak i też nie zmienił żadnego postanowienia umowy zawartej w dniu 30 października 2012 roku.

W tym samym dniu tj. w dniu 28 stycznia 2013 roku ubezpieczony przeglądając dokumenty związane z polisą dostrzegł, że w samej polisie w pozycji szkody widnieje cyfra „0”, chociaż od samego początku nie ukrywał przed ubezpieczycielem wystąpienie szkód po jego stronie (takie oświadczenie złożył przed agentem i we wniosku).

W dniu 30 lipca 2013 roku ubezpieczyciel wezwał do zapłaty T. N. wskazując, iż kwota do zapłaty z tytułu podwyższenia składki wynosi obecnie 4001, 62 zł. W dniu 17 grudnia 2014 roku ubezpieczyciel ponownie wezwał do zapłaty T. N. wskazując, iż obecnie jego zadłużenie wobec Hestii wynosi 4130,42 zł z czego kwota 3.392,22 zł stanowi zwyczajną składkę.

Z wykazu rejestru umów i szkód (...) dokonanego według stanu na dzień 5 lipca 2016 roku wynika, że w okresie od października 2011 roku do czerwca 2016 roku T. N. posiadał tylko 1 szkodę z dnia 12 września 2013 roku dotyczącą pojazdu o nr rej. (...) tj. pojazdu, którego dotyczyła w.w. polisa.

(dowód: polisa k. 17-20, 45-48, weryfikacja składki k. 21-22, 50-51, wezwanie do zapłaty 23-24, 52-53, wyciąg z (...) k. , odpis KRS k. 12-14, oświadczenie o przebiegu ubezpieczenia k. 44, weryfikacja klienta w (...) k. 54, zaświadczenie k. 55, zeznania świadka Ł. L. k. 70).

Sąd zważył, co następuje:

W myśl art. 3 k.p.c., obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach. Ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Na stronie powodowej spoczywał zatem ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jej roszczenie, w szczególności wykazania, że dochodzona pozwem kwota pieniężna wobec pozwanego przysługiwała powodowi. W opinii Sądu, powód nie zadośćuczynił w dostatecznym stopniu temu obowiązkowi. Strona powodowa w toku prowadzonego postępowania sądowego nie przedłożyła na poparcie powództwa żadnej wiarygodnej dokumentacji źródłowej wymagalnego roszczenia. Ponadto wobec dochodzonego roszczenia strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Przedmiotem polisy nr (...) była odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym F. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...) w okresie trwania umowy ubezpieczenia, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. T. N. zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych miał obowiązek posiadania ważnego ubezpieczenia OC, a ubezpieczyciel E. Hestia w okresie umowy miała obowiązek zapewnić ochronę ubezpieczeniową. W ramach zawartej umowy E. Hestia zobowiązała się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone w umowie świadczenie tj. wypłacić odszkodowanie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a T. N. właściciel w.w. pojazdu zobowiązał się zapłacić E. Hestii składkę ubezpieczeniową. W związku z zawartą umową została w.w. osobie wydana polisa określająca w szczególności rodzaj ubezpieczenia, przedmiot ubezpieczenia, osoby ubezpieczone i ubezpieczające, datę rozpoczęcia ochrony, wysokość składki.

Stosownie do treści art. 8a ust. 1 i nast. ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2016.2060 j.t.) jeżeli ubezpieczający nie podał zakładowi ubezpieczeń znanych sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia obowiązkowego i które pociągają za sobą istotną zmianę prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego, zakład ubezpieczeń ma prawo żądać odpowiedniej zmiany wysokości składki ubezpieczeniowej z uwzględnieniem zwiększenia prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego wskutek okoliczności niepodanych do jego wiadomości. W razie zaś zawarcia przez zakład ubezpieczeń umowy ubezpieczenia obowiązkowego mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne.

Ubezpieczyciel może zmienić zatem wysokość składki jeżeli wykaże istnienie związku przyczynowego pomiędzy „ukrytą szkodą”, a zwiększeniem prawdopodobieństwa wystąpienia wypadku oraz występowanie znacząco wyższego ryzyka w stosunku do tego o jakim wiedział przed zawieraniem umowy. W niniejszej sprawie brak jest wykazania istnienia takiego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy prawidłowością zastosowania podwyższenia składki i jej wysokości a wystąpieniem szkody i ilością wykazanych szkód przez ubezpieczyciela. Treść art. 8a w.w. ustawy wprowadza konieczność dołożenia należytej staranności ubezpieczyciela przy weryfikacji wniosku o zawarcie polisy OC, a ponadto przy wyliczaniu należytej składki w oparciu o właściwe i w pełni jawne parametry, tak aby nie zaskakiwać w przyszłości ubezpieczającego kosztami. Rzetelność zaś i prawidłowość dokonania weryfikacji wniosku obciąża ubezpieczyciela tym bardziej, że ubezpieczający nie ukrywał żadnych okoliczności przed ubezpieczycielem, jego wniosek ujawniał wszelkie istotne elementy potrzebne do zawarcia umowy. Ubezpieczający jak każde towarzystwo ubezpieczeń miał możliwość pełnej weryfikacji wniosku T. N. w oparciu o ujawnione zdarzenia szkodowe w sposób nieskrępowany albowiem miał dostęp do rejestrów szkód i umów zawartych przez ubezpieczającego. W tym miejscu należy wskazać, że za odpowiednie i właściwe przygotowanie oferty ubezpieczeniowej, w tym sprawdzenie wszystkich okoliczności ponosi ubezpieczyciel, a nie ubezpieczony. Za naganne należy uznać zachowanie ubezpieczyciela, który stara się przerzucić odpowiedzialność za swój błąd na pozwanego. Już bowiem po dniu 28 stycznia 2013 roku tj. po otrzymaniu pisma od powoda o podwyższeniu składki ubezpieczeniowej pozwany próbował się wielokrotnie skontaktować z ubezpieczycielem osobiście jak i poprzez agenta ubezpieczeniowego Ł. L.. Pozwany wniósł reklamację do powoda w zakresie tej składki. W reklamacji kwestionował zarówno zasadność naliczenia jej podwyższenia przekraczającego kwotę 336 zł jak i samą wysokość kwoty podwyższenia. Pomimo licznych kontaktów telefonicznych powód nie przedstawił pozwanemu jak i nie wykazał przed sądem z czego miałyby wynikać suma podwyższająca składkę tj. kwota 3.864 zł, a stanowiąca podwyższenie składki pierwotnie opłaconej aż o 400%. Powód nie przedstawił sposobu przeliczenia składki uzasadniającego taką podwyżkę, metody wyliczenia składki w 2013 roku przekraczającej, po podsumowaniu kwot wpłaconych przez pozwanego, kwotę ponad 4000 zł za pojazd f. (...) z 1998 roku. Powód nie wskazał czy uwzględniono przysługujące pozwanemu zniżki tj. uwzględniając historię nieprzerwanego ubezpieczenia OC. Co więcej w niniejszej sprawie sam ubezpieczyciel nie jest w stanie podać jaka kwota ewentualnej zwwyżki jest mu należna, albowiem z treści wezwania z dnia 30 lipca 2013 roku wynika kwota 3864 zł, z przypomnienia o zaległości z 17 grudnia 2014 roku – kwota podwyższonej składki została ustalona na poziomie 3.392,22 zł. Zatem z niewiadomych przyczyn kwota zaległości uległa zmniejszeniu. Pozwany zaś w okresie pomiędzy lipcem 2013 roku a grudniem 2014 roku nie dokonywał żadnych wpłat z tytułu podwyższenia składki.

Co więcej jak wynika z dokumentacji załączonej przez powoda do pozwu podwyższenie składki ubezpieczeniowej OC w 2013 roku aż o 400% jest nie tylko nieuzasadnione w niniejszej sprawie, co niedorzeczne biorąc pod uwagę

najwyższe wartości składek ubezpieczeniowych płatne w Towarzystwach (...) w tamtych latach tj. 2013 roku jak i latach późniejszych tj. w 2014 czy 2015 roku. Gdyby pozwany miał przedstawić ofertę w 2013 roku na składkę przekraczającą 4000 zł za pojazd f. (...) z 1998 roku to z pewnością takiej oferty nie przyjąłby, albowiem znalazłby z powodzeniem w każdym innym towarzystwie ubezpieczeniowym tańszą ofertę. Wobec zaś braku jakiegokolwiek szczątkowej dokumentacji w tym zakresie, nie sposób zweryfikować prawidłowości wyliczenia i podwyższenia składki w taki sposób, która uzasadniałaby jej zwwyżkę o 400 % wartości. Tym samym roszczenie powoda jest nieudowodnione, a to na powodzie spoczywał ciężar dowiedzenia istnienia roszczenia. Jednocześnie jak wynika z wykazu rejestru umów i szkód (...), w okresie od października 2011 roku do czerwca 2016 roku pozwany posiadał tylko 1 zgłoszoną szkodę i to 12 września 2013 roku co ma się nijak do głośnych twierdzeń powoda o istnieniu trzech szkód i całkowicie dyskredytuje jego żądanie.

Zgodnie z treścią 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość. W niniejszej sprawie powód nie dowiódł, że przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie wobec T. N. z tytułu ubezpieczenia OC. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do przyjęcia, iż pozwany jest zobowiązany względem strony powodowej do świadczenia objętego żądaniem pozwu.

Jednocześnie wobec podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia przez pozwanego Sąd wskazuje, że powód wniósł pozew w dniu 9 marca 2016 roku, zaś termin wymagalności podwyższonej składki przypadał na dzień 4 marca 2013 roku stąd też roszczenie powoda na podstawie art. 819 § 1 k.c. przedawniło się z dniem 4 marca 2016 roku. Jak wynikało z oświadczenia ubezpieczyciela w piśmie z dnia 28 stycznia 2013 roku stanowiącego ostateczną weryfikację składki termin zapłaty składki po podwyższeniu to data 4 marca 2013 roku, późniejsze pisma wskazujące inne terminy płatności zaległości są nieistotne z punktu widzenia wymagalności roszczenia albowiem uwzględniają one również odsetki ustawowe od braku zapłaty kwoty dochodzonej pozewem w pierwotnie zakładanym terminie zapłaty.

Z tych względów powództwo należało oddalić (pkt 1 sentencji wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 kpc). Natomiast stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty według przepisów o wynagrodzeniu adwokata (art. 99 kpc).

Nie ulegało wątpliwości, że spór wygrał pozwany, ponieważ uwzględniono w całości jej żądanie. W ocenie Sądu, w poczet kosztów procesu, zasądzonych na rzecz pozwanego, należało zaliczyć opłatę uiszczoną od udzielonego pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego wynikające z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. 2015.1804) w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.

SSR Aleksandra Sobczak-Michalak

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnom. powoda (bez pouczenia)

3. przedłożyć z wpływem lub za 21 dni

L., dnia 20 grudnia 2016 roku

SSR Aleksandra Sobczak-Michalak